

## 15 czerwca 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(2 Kor 5,14-21) Miłość Chrystusa przynagla nas, pomnych na to, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg jednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

(2 Kor 5,14-21)

Miłość Chrystusa przynagla nas, pomnych na to, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne,

minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg jednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajte się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

(Ps 103,1-4.8-9.11-12)

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,  
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.  
Błogosław, duszo moja, Pana  
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy  
i leczy wszystkie choroby.  
On twoje życie ratuje od zguby,  
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,  
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.  
Nie zapamiętuje się w sporze,  
nie płonie gniewem na wieki.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,  
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.  
Jak odległy jest wschód od zachodu,  
tak daleko odsunął nasze winy.

(Ps 119,36a.29b)

Nakłoń me serce do Twoich napomnień, obdarz mnie łaską Twojego  
Prawa.

(Mt 5,33-37)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano  
przodkom: "Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu  
swej przysięgi". A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie, ani na  
niebo, bo jest tronem Bożym; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp  
Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla. Ani na swoją  
głowę nie przysięgaj, bo nie możesz nawet jednego włosa uczynić  
białym albo czarnym. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co  
nadto jest, od Złego pochodzi.

Komentarz

Przysięga staje się potrzebna tam, gdzie zwyczajne słowo  
utraciło swą wartość. Za pomocą przysięgi chcielibyśmy dodać  
wartości naszym słowom.

Uruchamiamy tu mechanizm podobny do tego, który każe  
handlowcom unikać nazwy "masło" i przedstawiać swój towar  
jako "masło śmietankowe", "masło wyborowe", "luksusowe" itp. W  
rezultacie, do codziennej mowy wkrada się jakaś ociężałość i  
nieprzezroczystość, które oddalają nasz język od prawdy.

Żądanie przysięgi bywa ponadto znakiem nieufności: "Nie do  
końca wierzę twoim słowom. Może ci uwierzę, jeśli potwierdzisz  
je przysięgą". Wcześniej czy później ludzie zaczynają

powątpiewać również w prawdę słów wypowiedzianych pod przysięgą.

Pan Jezus wzywa nas, żebyśmy wprowadzali więcej zaufania w nasze wzajemne relacje oraz więcej prawdy do naszego języka. Na pewno zaś nie potępia przysięgi jako religijnego aktu odwołania się do Boga jako do naszego absolutnie najwyższego autorytetu.

Sam nawet Bóg odwołuje się do przysięgi: "Przysięgam na samego siebie - powiedział do Abrahama - ponieważ to uczyniłeś, że nie oszczędziłeś swojego syna jedynego, będę cię błogosławił" (Rdz 22,16). Jasno tu widać, że nie dlatego Bóg sięga po przysięgę, żeby się lękał, iż inaczej Abraham Mu nie uwierzy, ale żeby podkreślić szczególną ważność tej swojej obietnicy.

Toteż nie dziwny się temu, że na kartach Nowego Testamentu nieraz spotykamy się z przysięgą (np. Ga 1,20; Rz 1,9). Jedną z przysiąg Apostoła Pawła zawiera nawet ewidentną aluzję do dzisiejszej Ewangelii: "Bóg mi świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie "tak" i "nie"" (2 Kor 1,18).

o. Jacek Salij